

---

Jacek Brdulak, Ewelina Florczak, Tomasz Gardziński

# Przedsiębiorstwo społeczne elementem współczesnego ładu gospodarki kapitalistycznej

**Streszczenie:** Celem artykułu jest wskazanie na kształtujące się procesy współczesnego kapitalizmu. Cechą współczesnego kapitalizmu jest długookresowe utrzymywanie się strukturalnej nadpodaży produkcji. W konsekwencji, występowanie nadwyżki ekonomicznej prowadzi do strukturalnej nierównowagi między mocami wytwórczymi a granicami konsumpcji. W społeczeństwach bogatych i średnio zamożnych obserwujemy swoiste przesuwanie kapitału z bezpośrednich inwestycji produkcyjnych w sferę usług mających zapewnić zbywalność wytwarzanych produktów (marketing z agresywną reklamą i promocją, obsługa konsumenta, kształtowanie wzorców konsumpcji i in.). Jednak nauki społeczne coraz częściej dostrzegają potrzebę upodmiotowienia człowieka w procesach społeczno-gospodarczych. Obecny wiek przynosi potwierdzenie powyższych, rewolucyjnych konstatacji. Obserwujemy humanizację ekonomii. Dokonuje się ona wielopłaszczyznowo, natomiast warunkiem uspołeczniania kapitalizmu na poziomie makroekonomicznym jest kształtowanie ładu. Takie zmiany jakościowe są możliwe do wprowadzenia w ujęciu holistycznym w perspektywie długookresowej. W warstwie teoretycznej, ale również praktycznej, uspołecznienie pełne kapitalizmu następuje wtedy gdy przedsiębiorstwo społeczne funkcjonuje w prospołecznym ładzie ordoliberalnym. Natomiast na poziomie mikroekonomicznym rolę humanizacji gospodarki pełni przedsiębiorstwo społeczne.

**Słowa kluczowe:** kapitalizm, uspołecznienie kapitalizmu, ordoliberalizm, społeczna gospodarka rynkowa, ład gospodarczy, przedsiębiorstwo społeczne, nierówności społeczne

---

## **A social enterprise as an element of the modern order of capitalist economy**

**Summary:** The purpose of the article is to indicate the emerging processes of modern capitalism. A feature of modern capitalism is the long-term persistence of the structural oversupply of production. Consequently, the existence of an economic surplus leads to a structural imbalance between production capacity and consumption limits. In rich and medium affluent societies, we observe a kind of capital shift from direct productive investments into the sphere of services to ensure the marketability of manufactured products (marketing with aggressive advertising and promotion, consumer service, shaping consumption patterns, etc.). However, social sciences increasingly recognize the need for human empowerment in socio-economic processes. The current age confirms the above revolutionary statements. We are observing the humanization of economics. It is multifaceted, while the condition for socializing capitalism at the macroeconomic level is shaping the order and such qualitative changes are possible to

be implemented in a holistic perspective in the long term. In the theoretical but also practical aspect, socialization full of capitalism occurs when the social enterprise operates in the prosocial ordoliberal order. At the microeconomic level, the social enterprise plays the role of humanizing the economies in the economic lives of regions and the world caused by the coronavirus epidemic.

**Keywords:** capitalism, socialization of capitalism, ordoliberalism, social market economy, economic order, social enterprise, social inequalities

JEL L31

### Ograniczenia współczesnego kapitalizmu

Mamy możliwość, a może także przywilej, obserwacji niezwykle ciekawych, coraz bardziej skutkujących nie zawsze w pozytywny sposób, procesów rozwoju życia społeczno-gospodarczego. W wymiarze osobistym, lokalnym, regionalnym, międzynarodowym i ostatecznie – globalnym. Ludzkość szybko rozwija się ilościowo, jednocześnie postęp naukowo-techniczny pozwala nam coraz lepiej komunikować się wzajemnie. Rośnie globalna świadomość społeczna i przestrzenna pojawiających się napięć rozwojowych. Życie społeczno-gospodarcze wokół nas staje się coraz bardziej skomplikowane i ciągle przyspiesza. Globalizacja jest coraz bardziej nieograniczonym ruchem: ludzi, kapitału, czynników produkcji, towarów, usług, technologii, informacji, wiedzy i idei (Kuciński, 2015, s. 453). W wymiarze ekonomicznym zjawisko to jest definiowane jako: *proces poszerzenia i pogłębienia się współzależności między krajami i regionami wskutek rosnących przepływów międzynarodowych oraz działalności korporacji transnarodowych, co prowadzi do jakościowo nowych powiązań między firmami, rynkami i gospodarkami* (Liberska, 2002, s. 20). Wydaje się, że tylko jakiś niewyobrażalny kataklizm mógłby zakłócić te procesy (na przykład globalny konflikt termonuklearny, katastrofa kosmiczna, pandemia).

Siłą sprawczą globalizacji procesów społeczno-gospodarczych pozostają kapitalistyczne stosunki produkcji. Jeżeli nawet są w świecie kraje, które deklaratywnie uważają, iż ich gospodarek to nie dotyczy (Korea Płn., Wenezuela, Kuba), mają one obecnie jedynie charakter względnie izolowanych enklaw społeczno-gospodarczych. W związku z dynamicznie zmieniającą się sytuacją, kapitalizm staje przed poważnymi wyzwaniami rozwojowymi, które w najbliższej przyszłości przesądzą o jakości życia ludzkości. Wskazywaliśmy, że poszukiwanie dróg rozwoju kapitalizmu oraz sposobów jego społecznie akceptowanego rekonfigurowania wywołuje coraz większe zainteresowanie naukowców i praktyków gospodarczych (Brdulak, Florczak, Gardziński, 2019a, s. 66-87; Brdulak, Florczak, Gardziński, 2019c, s. 74). Chodzi przy tym o identyfikację najważniejszych zagrożeń rozwojowych i poszukiwanie racjonalnych sposobów przeciwdziałania ich negatywnym skutkom.

Cechą współczesnego kapitalizmu jest długookresowe utrzymywanie się strukturalnej nadpodaży produkcji. Dotyczy to współczesnych centrów aktywności gospodarczej w Europie Zachodniej, Ameryce Północnej i na Dalekim Wschodzie, z Japonią, Koreą Płd., a także Chinami. W globalnej gospodarce wykształciła się kategoria nadwyżki ekonomicznej, która oznacza różnicę między tym co wytwarza społeczeństwo, a ilością produkcji koniecznej do reprodukcji tegoż społeczeństwa (Wrenn, 2018, s. 149). Cykl akumulacji napędza wszystkie systemy kapitalistyczne i dzieje się to pa-

radoksalnie przy głębokim zróżnicowaniu warunków egzystencjalnych społeczeństw. W interesie przedsiębiorstw leży nieustanne rozszerzanie produkcji. Kapitał pozwala zarobić, jeżeli jest dobrze wydawany. Nie ma obecnie większych ograniczeń przy zdobywaniu przez przedsiębiorstwa, a szczególnie korporacje transnarodowe, finansowych środków inwestycyjnych. Czynnikiem sprzyjającymi inwestycjom są obok finansjeryzacji życia gospodarczego, także postęp naukowo-techniczny, rozwój technologii, robotyzacja i automatyzacja procesów wytwórczych, ich wirtualizacja redukująca koszt odległości przestrzennej, brak większych barier współpracy międzynarodowej.

Występowanie nadwyżki ekonomicznej prowadzi do strukturalnej nierównowagi między mocami wytwórczymi a granicami konsumpcji. W społeczeństwach bogatych i średnio zamożnych obserwujemy swoiste przesuwanie kapitału z bezpośrednich inwestycji produkcyjnych w sferę usług mających zapewnić zbywalność wytwarzanych produktów (marketing z agresywną reklamą i promocją, obsługa konsumentcka, kształtowanie wzorców konsumpcji i in.). Wskazywaliśmy, że *nadwyżka ekonomiczna podważa zarazem podstawowe założenia porządku neoliberalnego, który przyjmuje racjonalne dostosowanie się aktywności gospodarczej do wymogów rynku i kształtujących się na nim cen. Okazuje się, że ani nie jesteśmy tak racjonalni w decyzjach produkcyjno-inwestycyjnych, ani ruch cen nie przebiega bez ingerencji producentów* (por: Brdulak, Florczak, Gardziński, 2019c, s. 75). Jeżeli dodać do omawianych faktów opóźnienia i trudności w kosztownym ograniczaniu mocy wytwórczych, to oznacza, że gospodarka kapitalistyczna w skali globalnej boryka się od wielu lat z problemem stagnacji. Wiąże się to z wysokim stopniem jej monopolizacji, a raczej oligopolizacji, co dodatkowo utrwała utrzymywanie się dysproporcji rozwojowych globalnej gospodarki (Palley, 2012). Można w tym miejscu dodać, że 10 proc. najbogatszych ludzi świata kontroluje 90 proc. przepływów finansowych globalnej gospodarki, a potencjał trzydziestu najsilniejszych państw gospodarczych przesądza o ponad 90 proc. aktywności gospodarczej świata.

Problemy nadwyżki ekonomicznej, marnotrawstwa, stagnacji i utrzymujących się dysproporcji rozwojowych globalnej gospodarki, są ściśle związane z innymi narastającymi problemami rozwojowymi świata. Wzrastająca konsumpcja w najzamożniejszych państwach nabiera cechy marnotrawczego konsumpcjonizmu. Rozwój produkcji wymaga zasobów, a te są ograniczone i już zaznaczają się dotkliwie ich deficyty (np. brak metali rzadkich, niezbędnych w najnowocześniejszych dziedzinach wytwórczości przemysłowej). Typ zasobowego wzrostu gospodarczego, gdy kraje opierają swoją przewagę konkurencyjną na eksploatacji surowców mineralnych lub rozległych arealów rolnych, przechodzi powoli do historii. Zależy nam generalnie na inwestycyjnym i przede wszystkim innowacyjnym wzroście gospodarczym, ale jednocześnie T. Piketty zwraca uwagę na rosnącą rolę w bogatych społeczeństwach tzw. wzrostu dobrobytowego. Polega on na wykorzystywaniu skumulowanego historycznie i pokoleniowo bogactwa (Piketty, 2015, s. 749), a nie tworzeniu inwestycyjnym nowych miejsc pracy i szybszego zwiększania produktu krajowego brutto (PKB). Ten typ wzrostu gospodarczego nie należy do najbardziej efektywnych i, niestety, zbyt często utrwała konsumpcjonistyczny, egoistyczny społecznie model życia.

Uwarunkowania zmian kapitalistycznych stosunków produkcji mają charakter systemowych, współzależnych relacji i dlatego powyższe stwierdzenia cechuje wielowątkowość. Należy w tym miejscu szczególnie podkreślić narastające ograniczenie rozwojowe, które niedługo stanie się „twardą” barierą rozwoju gospodarki światowej

i zarazem radykalnie przewartościuje świadomość społeczną ludzkości. Związane jest ono z relacją „człowiek – środowisko naturalne”. Z niepokojem obserwujemy przyspieszanie degradacji biosfery, będące skutkiem wzmożonej działalności produkcyjnej człowieka. Jej skala jest obecnie już tak duża, że ludzie odczuwają nakładanie się na naturalne procesy przyrodnicze wyraźnych skutków własnej aktywności. Od ubiegłego wieku wiadomo, że areal ziem możliwych do eksploatacji rolnej pozostaje skończony. Sytuację żywnościową ludzkości ratuje wzrost intensywności produkcji rolnej. W rezultacie doprowadzono produkcję rolno-spożywczą w najlepiej rozwiniętych państwach świata do niewyobrażalnego, sztucznie modyfikowanego poziomu, który jest zasobochłonny i niepowtarzalny dla większości krajów świata. Optymiści wskazywali, od czasu słynnego raportu U Thanta w końcu lat 60. ubiegłego wieku, na niewykorzystywane zasoby tzw. Wszechoceanu. Tymczasem dowiadujemy się, że ryby stają się nośnikami metali ciężkich, a w oceanach króluje zabójczy dla ichtiofauny plastik, zamieniający się we wszechobecny w organizmach żywych mikroplastik. Emisje gazów cieplarnianych powodują zaburzenia klimatu. Brak wody pitnej intensyfikuje ruchy migracyjne i ucieczkę ludności ze strefy zwrotnikowej. Nieodpowiedzialna społecznie pogoń za zyskiem prowadzi w wielu regionach świata do deforestacji. Świadomość zagrożenia najaktywniejszych biologicznie lasów tropikalnych rozszerza się szybko także na lasy strefy umiarkowanej (por: Niedziółka, 2012, s. 350; Brdulak, 2007; Brdulak, 2014, s. 223-234).

Specjaliści zwracają uwagę, że: *„Zielony kapitalizm” nie przyniósł jakościowej zmiany. W 2015 r. tylko 3 proc. energii na świecie pochodziło ze źródeł odnawialnych. Można się spodziewać natożenia podatku na emisję dwutlenku węgla i wyznaczenia górnych granic jego emisji przez firmy i kraje* (Klementowicz, 2018; por: Hemwille, 2017, s. 1-48).

Już tylko wprowadzenie tych środków nacisku na producentów w skali ponadregionalnej, a nawet światowej, oznaczać będzie istotną ingerencję państw w neoliberalne uwarunkowania funkcjonowania globalnej gospodarki, do tej pory przyzwyczajanej deklaratywnie i doktrynalnie do prawie pełnej swobody rynkowej w poszukiwaniu maksymalizacji zysku.

### **Uspołecznienie kosztów ograniczeń kapitalizmu**

Przewycięzanie współczesnych ograniczeń kapitalizmu można ostatecznie sprowadzić do swoistego, wspólnego mianownika, jakim pozostaje jakość kapitału ludzkiego. Wyraża się ona w kulturze, a więc zachowaniu ludzkim, świadomości otaczających uwarunkowań, wiedzy, nagromadzonych doświadczeniach, inteligencji – w tym emocjonalnej, przedsiębiorczości, umiejętnościach komunikacyjnych, gotowości do partycypacji w zmianach. Te, i wiele innych czynników, umykało przez setki lat uwadze naukowców próbujących zrozumieć rzeczywistość gospodarczą, zamykając ją w modelowych uproszczeniach. Ludzie traktowani byli w procesach wytwórczych i zarządczych jako reprodukcją się siła robocza, stawali się elementem taśmy produkcyjnej, konkurowali z maszynami. Druga połowa ubiegłego wieku przyniosła największe, wprost wstydlive odkrycie. To człowiek jest hegemonem, to on swoimi decyzjami buduje stosunki rynkowe i nadaje kształt różnym odmianom kapitalizmu. Nie ma żadnych uniwersalnych praw ekonomicznych (Drucker, 1994). Ludzie wypełniają decyzjami lepsze lub gorsze propozycje intelektualne naukowców i czasami udaje się je praktycznie zweryfikować. Najczęściej jednak bywamy zaskakiwani przejawami praktyki społeczno-gospodarczej.

Obecny wiek przynosi potwierdzenie powyższych, rewolucyjnych konstatacji. Obserwujemy humanizację ekonomii. Dokonuje się ona wielopłaszczyznowo. Przedmio-



tem poważnych analiz staje się sama praca ludzka. W niedalekiej przyszłości prawdopodobnie będziemy inaczej pracować i nie wszystkie zmiany muszą oznaczać redukcję miejsc pracy, robotyzację lub automatyzację procesów wytwórczych, czy też narastanie obaw przed zmianami. Należy sądzić, że zmiany rynków pracy w skali globalnej będą przyspieszać (Dirksen, 2018, s. 1-6). Głębokie zmiany dokonują się w praktycznej sferze podejmowania decyzji zarządczych. Skoro w życiu społeczno-gospodarczym decyzje są domeną ludzi, z ich nieprzewidywalnością, emocjami i kulturowymi wyobrażeniami, to praktyka gospodarcza uwarunkowana jest przede wszystkim czynnikami pozaekonomicznymi, takimi jak: kultura, psychologia, psychologia społeczna, polityka społeczna i gospodarcza, socjologia. Skutki podejmowania decyzji gospodarczych i konkurencyjność związana z ich jakością, zmuszają do uwzględniania szeroko rozumianych uwarunkowań humanistycznych, behawioralnych (por: Miroński, 2013, s. 1-190; Leśniewski, 2015, s. 1-256)

Zachodzące we współczesnym, globalizującym się i zarazem humanizującym kapitalizmie zmiany nadają głębsze znaczenie sformułowanym wcześniej zasadom ekonomicznym. Zwracaliśmy wcześniej uwagę na niewystarczające rezultaty postępu naukowo-technicznego, który obecnie ulega wyraźnej komercjalizacji w poszukiwaniu przez kapitalistów sprzedaży i zysku. Logicznym wnioskiem byłoby poszukiwanie i finansowanie wynalazków, które w istotny sposób zmieniałyby jakość życia społecznego. Globalna skala takich działań wywołałaby natychmiast społeczne konsekwencje, które wprawdzie są niezbędne, ale nie zawsze musiałyby być właściwie docenione politycznie. Noblista J.R. Hicks, analizujący związki między kapitałem i wzrostem gospodarczym, pisał (Hicks, 1978, s. 420): *Każdy wynalazek techniczny pociąga za sobą stratę kapitału: kapitału mierzonego w jednostkach konsumpcji, której trzeba się wyrzec po to, aby móc odnowić zdolności wytwórcze uprzedmiotowione w fizycznych narzędziach produkcji*. Tak więc poszukiwanie innowacyjnej jakości oznacza wybór natury społecznej. Najczęściej także dodatkowy koszt, choć możemy się pocieszać, iż krańcowa produktywność kapitału (rozumiana w tym przypadku jako stopa zysku) w przypadku inwestycji innowacyjnych prawdopodobnie wzrośnie.

W związku z powyższym rodzi się pytanie: jak racjonalnie, ewolucyjnie zmieniać we współczesnym kapitalizmie relacje społeczno-gospodarcze? Ekonomistów interesuje także problem redukcji kosztów występujących konfliktów i napięć społecznych. Autorzy postulują, w zakresie swoich przedmiotowych zainteresowań, tworzenie rynkowych warunków funkcjonowania przedsiębiorstw komercyjnych, realizujących za aprobatą państw cele prospołeczne. Udział takich przedsiębiorstw w tworzeniu PKB Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej wynosi szacunkowo 4,5 proc. W Europie Zachodniej, społeczne przedsiębiorstwa komercyjne włączane są do tzw. sektora społecznego gospodarki razem z organizacjami pozarządowymi, non-profit, spółdzielniami i instytucjami socjalnymi (Brzuska, Kukulak-Dolata, Nyk, 2007, s. 27). W Polsce natomiast, kategoria „przedsiębiorstwa społeczne” jest słabo badawczo rozeznana (por: Brdulak, Florczak, 2011, s. 15-36; Brdulak, Florczak, 2016, s. 203). Ponieważ należy liczyć się w nadchodzących latach ze stopniowym wzrostem znaczenia komercyjnych przedsiębiorstw społecznych, niezmiennie prezentujemy stanowisko, że *komercyjne, wspierane przez państwo przedsiębiorstwo społeczne będzie coraz ważniejszym czynnikiem uspołecznienia kapitału i poprawy jakości życia społeczno-gospodarczego. Tym samym, skutki samopowielającej się akumulacji kapitału będą mogły stopniowo także ulegać uspołecznieniu* (Brdulak, Florczak, Gardziński, 2019c, s. 78).

Wzrost roli komercyjnych przedsiębiorstw społecznych osłabi występujące konflikty życia społeczno-gospodarczego, przyczyni się do redukcji napięć kapitalistycznych stosunków produkcji i zarazem do systematycznej redukcji kosztów globalnej gospodarki oraz życia społecznego.

### Przedsiębiorstwo społeczne w gospodarce

Przyjmując dla potrzeb niniejszego tematu definicję przedsiębiorstwa społecznego, autorzy uwzględniają kryterium koncentrowania zysku na celach społecznych i zarazem dowolną formę instytucjonalno-prawną przedsiębiorstwa. Wobec tego, przedsiębiorstwo społeczne określa się jako przedsiębiorstwo realizujące cele społeczne w ramach właściwej mu części zysku – znaczącej ze względu na realizowany cel.

Cele społeczne sprowadzono do 5 grup celów:

1. ekonomiczne (umożliwiające funkcjonowanie w warunkach rynkowych),
2. ludzkie (ilościowe, jakościowe),
3. środowiskowe,
4. postęp naukowo-technologiczny,
5. prawno-ustrojowo-międzynarodowe.

W takim ujęciu kategoria formalno-prawna nie jest rozstrzygająca, lecz rzeczywista działalność społeczna przedsiębiorstwa z uwzględnieniem indywidualnego podejścia sytuacyjnego w kontekście społecznym zarządzaniem zyskiem. Taki kontekst ujmowania przedsiębiorstwa odpowiada w pierwszej kolejności na dążenie do harmonizacji napięć społecznych i związanych z nimi społecznych kosztów.

Rozwój przedsiębiorczości społecznej określany jest jako odpowiedź na kryzys paradygmatu dwubiegunowego (państwa i rynku) i wprowadza mechanizmy tzw. aktywnej polityki społecznej (Rymsza, 2003, s. 22-31). Taką opinię wyraża również C. Borzaga (za Rymsza, 2003, s. 81-82). Twierdzi on, że rynek (który pełnił funkcję produkcji i alokacji dóbr prywatnych, dystrybucja zasobów zgodnie z kryterium wkładu i zaangażowania indywidualnego) oraz państwo (odpowiedzialne za wytwarzanie i dystrybucję dóbr publicznych oraz dóbr, których produkcji nie podjął się rynek) nie odgrywają swej roli w kształtowaniu poczucia bezpieczeństwa i jakości życia obywateli. Dlatego należy poszukać nowej struktury *opartej na logice pluralizmu aktorów, obszarów i regulacji, uwzględniających różnych aktorów społeczeństwa obywatelskiego*. W modelu dwubiegunowym zakłada się, że (Rymsza, 2003, s. 81-83):

- a) istnieje możliwość ścisłego rozgraniczenia pomiędzy dobrami prywatnymi:
  - wytwarzanymi przez rynek i publicznymi,
  - produkcja powierzona państwowej administracji;
- b) regulacja rynku jest możliwa dla zwiększenia efektywności wytwarzanych usług w kontekście zorientowanym na zasadach wkładu indywidualnego i zaangażowania jednostkowego;
- c) możliwa jest identyfikacja preferencji obywateli przez instytucje państwowe odnośnie do dóbr publicznych i dóbr, których nie produkuje rynek.

Rozwój gospodarki społecznej zawsze powiązany jest z zewnętrznymi uwarunkowaniami społecznymi, ekonomicznymi i politycznymi w danym państwie czy wspólnocie państw – szczególnie Unii Europejskiej. Dlatego też obecność przedsiębiorstw społecz-

nych w gospodarce traktujemy jako element łagodzenia społeczno-gospodarczych ograniczeń rozwojowych.

Analizując problem nierówności społecznej i ekonomicznej, istnieje potrzeba rynkowego usankcjonowania przedsiębiorstwa społecznego oraz wskazania atrybutów, jakie świadczą o jego wpływie na korygowanie nierówności w strukturze społeczno-ekonomicznej. I w tym miejscu nasuwa się istotny wniosek rozważań, podparty również wnioskami z badań empirycznych dotyczących przedsiębiorstw społecznych (Florczak, Gardziński, 2018, s. 101-116).

Podstawowym argumentem jest tutaj lokalne zakorzenienie przedsiębiorstwa i bazowanie jego działalności na lokalnych zasobach i lokalnym kapitale społecznym, co związane jest z przedstawionymi przez K. Birkhölzera (Birkholzer, 2007, s. 30-36) założeniami rozwoju lokalnego:

- a) *działania na rzecz dobra wspólnego* – podstawą tego aspektu jest założenie, iż poszczególne lokalne przedsięwzięcia ekonomiczne powiązane są z poczuciem lokalnej identyfikacji i wspólnotowym zaangażowaniu;
- b) *zintegrowane podejście holistyczne* – nawiązuje przede wszystkim do działalności reprodukcyjnej i reinwestycyjnej, skierowanej na lokalną przestrzeń społeczno-gospodarczą;
- c) *zaspokajanie potrzeb niezaspokojonych* – lokalny rozwój gospodarczy powinien być ukierunkowany na rynkową „stronę popytu”;
- d) *budowanie i doskonalenie kapitału społecznego* – nawiązuje to do założenia, że kluczowym zasobem jest potencjał intelektualny i społecznościowy.

Jak słusznie zauważa K. Duczkowska-Małysz (Duczkowska-Małysz, 2012, s. 492), rozwój przedsięwzięć ekonomii społecznej zaobserwowano w latach 70. i 90. XX wieku – za każdym razem, kiedy światowa gospodarka notuje ekonomiczno-społeczne sygnały kryzysu. Wówczas poszukuje się form przedsiębiorczości, które mogą być adaptowane dla specyficznej grupy beneficjentów i mogą wpłynąć na korygujące efekty deficytu podażowego (np. na określone usługi) i problemy rynku pracy. Pomimo to, że o przedsiębiorczości społecznej mówi się już w skali globalnej, to jest ona atrybutem obszarów lokalnych i w takich kategoriach powinna być rozpatrywana jej skuteczność i wpływ na środowisko lokalne. Z drugiej strony, takie rozumienie przedsiębiorczości społecznej może prowadzić do skrajnego jej utożsamiania z obszarami problemowymi. Przedstawione stanowisko reprezentuje grupa naukowców, identyfikująca przedsiębiorstwa społeczne ze szczególnym typem obszaru określanym jako holistyczne peryferyjne i gospodarczo opóźnione w rozwoju. Jest to oczywiście uzasadniona koncepcja wykorzystywania atrybutów przedsiębiorstwa społecznego do wzbudzania prorozwojowych impulsów. Jak podaje literatura, przedsiębiorstwa społeczne powstają na obszarach, gdzie (Duczkowska-Małysz, 2012, s. 503):

1. Stopa bezrobocia jest znacznie wyższa niż przeciętna, a trwale bezrobotni nie mają szans na znalezienie pracy. Wskazuje to na skierowanie przedsiębiorstw społecznych do środowisk wykluczonych społecznie.
2. Wadliwe struktury gospodarki nie są w stanie o własnych siłach modernizować się i wytwarzać innowacyjnych produktów. Mankamenty zaplecza techniczno-infrastrukturalnego w gospodarce lokalnej uzupełnia się kapitałem społecznym, lokalną solidarnością i współdziałaniem.
3. Wadliwe struktury demograficzne wskazują na trudności na rynku pracy, które będą wymagać specjalnych rozwiązań, które również wskazują na określony typ

popytu usługowego zgłaszanego ze strony społeczności lokalnej.

4. Rejestruje się degradację naturalnych i kulturowych funkcji zasobów regionu.

5. Słabo rozwinięta infrastruktura techniczna i społeczna blokuje procesy rozwoju gospodarczego.

Okoliczności powstawania i funkcjonowania przedsiębiorstw społecznych określają ich funkcję związaną z niwelowaniem kosztów społecznych. Przedsiębiorstwa społeczne są tworzone z myślą o osobach wykluczonych zawodowo i społecznie, długotrwale bezrobotnych, niemających kwalifikacji, osobach młodych obciążonych patologią środowiska w którym się wychowali, niepełnosprawnych fizycznie i umysłowo. Ponadto, przedsiębiorstwa społeczne budują swoją aktywność gospodarczą na kapitale społecznym i potencjale możliwości, jaki istnieje w specyfice lokalnych środowisk, a który wydaje się nie być wykorzystany. Dlatego podmiot gospodarki społecznej daje szansę na skoncentrowanie się członków społeczności na wspólnym celu, wykształceniu poczucia odpowiedzialności, współpracy i solidarności. Przedsiębiorstwo społeczne angażuje ludzi do wychodzenia naprzeciw problemom związanym z wykluczeniem społecznym, bezrobociem, brakiem dóbr i usług, na które jest zapotrzebowanie, i do podejmowania samodzielných inicjatyw w imię zmieniania otoczenia w jakim żyją. W takich przedsięwzięciach podkreśla się cechę innowacyjności. Jest to istotne, ponieważ zwrócenie się ku potrzebom ludzkim, rezygnacja z prymatu maksymalizacji zysków (wypracowane nadwyżki przeznaczane są na szeroko pojęte cele społeczne), a przede wszystkim poszukiwanie innowacyjnych rozwiązań, nawiązują do „schumpeterowskiego” ujęcia przedsiębiorcy.

Z omawianego powodu, przedsiębiorstwo społeczne należy ulokować w kategorii endogenicznego rozwoju lokalnego, ponieważ w takim wymiarze efekty jego działalności mogą wpływać na korygowanie nierówności ekonomiczno-społecznych. Stwierdzenie to powiązać można z wynikami badań pn. *Badania ilościowe-jakościowe przeprowadzone w latach 2010-2015* (Brdulak, Florczak, 2016), dotyczących przedsiębiorstw społecznych. A przede wszystkim z kategorią celów i funkcji przedsiębiorstwa społecznego jako podmiotu gospodarczego.

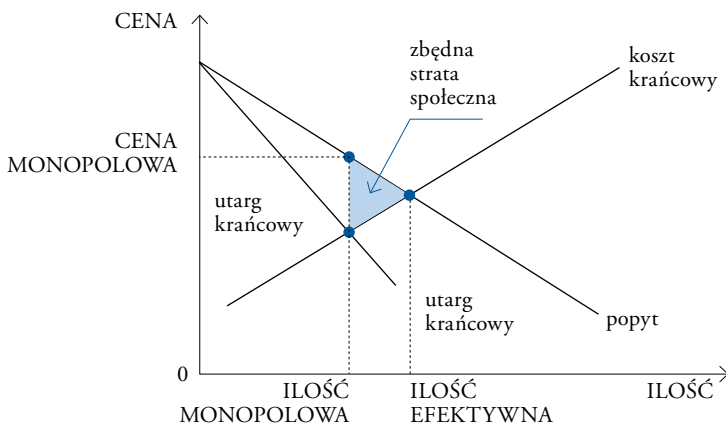
Identyfikacja przedsiębiorstwa z misją na szczeblu lokalnym i regionalnym powoduje wyodrębnianie się wartości ekonomicznej i społecznej z pracy, jako głównej wartości dodanej przedsiębiorstwa, a przez to jest istotnym stymulatorem niwelowania lokalnych dysproporcji (zob. też Florczak, 2016, s. 27-38). Najszybciej zmiana jakościowa w rzeczywistości społeczno-gospodarczej może nastąpić oddolnie bo zależy od nas samych, czyli następuje uspołecznienie przez przedsiębiorstwo społeczne na poziomie mikroekonomicznym. Szersze uspołecznienie kapitalizmu może następować poprzez kształtowanie ładu gospodarczego przez państwo na poziomie makroekonomicznym.

### **Konkurencyjny ordoliberalny ład uwzględniający przedsiębiorstwo społeczne**

Warunkiem uspołeczniania kapitalizmu na poziomie makroekonomicznym jest kształtowanie ładu i takie zmiany jakościowe są możliwe do wprowadzenia w ujęciu holistycznym w perspektywie długookresowej. W warstwie teoretycznej, ale również praktycznej, uspołecznienie pełne kapitalizmu następuje wtedy, gdy przedsiębiorstwo społeczne funkcjonuje w prospołecznym ładzie ordoliberalnym. Istnienie ładu nie wyklucza jednak funkcjonowania przedsiębiorstwa społecznego bez niego.

Cele społecznej gospodarki rynkowej oparte na wolności, odpowiedzialności, zasadzie sprawiedliwości społecznej, godności ludzkiej, zasadzie konkurencji i silnego państwa prawa, w znacznym stopniu odnoszą się do funkcji przedsiębiorstw społecznych działających również poza klasycznym ładem społecznej gospodarki rynkowej (Florczak, Gardziński, 2019, s. 140). Występowanie ładu społeczno-gospodarczego w państwie zapewnia mniejsze nierówności społeczne, stąd funkcja uzupełniająca przedsiębiorstwa społecznego jest na takim podłożu makroekonomicznym silniejsza w prospołecznych kwestiach. Jak zauważa G.W. Kołodko, wzrost gospodarczy jest bardziej trwały w krajach o względnie niskim stopniu nierówności dochodowych i co więcej, relacje dochodowe ważyły tam na dynamice więcej niż liberalizacja handlu i jakość instytucji politycznych (Kołodko, 2013, s. 378). Zmniejsza to niewątpliwie napięcia społeczne, a działalność przedsiębiorstwa społecznego w takim ładzie ekonomicznym redukuje wywołane przez nie koszty. Redukcja kosztów występuje również poprzez uspołecznianie kapitalizmu na poziomie makroekonomicznym dzięki projektowaniu polityki gospodarczej z uwzględnieniem kwestii społecznych. Podkreślmy, że kwestie społeczne nie równają się tylko samym transferom socjalnym, ale korzyści społeczne są osiągalne już przez samo istnienie ładu gospodarczego. Jak uwypuklał sam L. Erhard, najlepszą polityką socjalną jest dobra polityka gospodarcza, gdzie sama polityka kształtowania ładu gospodarczego ma charakter socjalny, o ile sprzyja postępowi ekonomicznemu i wzrostowi wydajności (Erhard, 2000, s. 159).

### Rysunek 1 Nieefektywność monopolu



Źródło: opracowanie własne na podstawie N.G. Mankiw, M.P. Taylor, 2015, s. 466.

Przyjrzyjmy się zatem centralnemu aspektowi działalności państwa w zakresie kreowania ładu, którym według W. Euckena jest polityka konkurencji (Eucken, 2004, s. 31). Ordoliberalna zasada konkurencji i polityka antymonopolowa zapobiegająca koncentracji, przeciwdziała zbędnym stratom społecznym, co widać na rysunku 1. Ponieważ monopolista ustala cenę na poziomie wyższym od kosztu krańcowego, nie wszyscy konsumenci, dla których wartość dobra jest większa niż koszt jego wytworzenia, zdecydują się na jego zakup i z tego względu ilość wytwarzana i sprzedawana przez monopolistę jest mniejsza od ilości społecznie efektywnej. Wynikająca stąd zbędna strata społeczna określa pole trójkąta leżącego między krzywą popytu – odzwierciedlającą wartość dobra dla konsumentów, a krzywą kosztu krańcowego – odzwierciedlającą koszty ponoszone przez monopolistę (Mankiw, Taylor, 2015, s. 466).

Konkurencja i polityka antymonopolowa maksymalizuje korzyści społeczne, jeśli jest skuteczna. Wolny konkurencyjny rynek zapewnia spełnienie pierwszego twierdzenia dobrobytu (Varian, 2002, s. 20, szerzej na ten temat: Gardziński, 2019). Spełnia to hasło L. Erharda: *Dobrobyt dla wszystkich i dobrobyt poprzez konkurencję – postulatory ściśle ze sobą sprzężone, nierozłączne: pierwszy określa cel, drugi zaś drogę prowadzącą do tego celu* (Erhard, 2011, s. 20). Nieuniknionym wnioskiem jest stwierdzenie, że państwo dobrobytu można budować tylko przez konkurencję. Jest to konkurencja pełna (efektywna), gdzie główną siłą porządkującą rynek jest konkurencja zorientowana na efektywność, a nie formę organizacji rynku, jaką tworzy konkurencja doskonała w rozumieniu ekonomii neoklasycznej (Moszyński, 2016, s. 35). Konkurencja zapewnia nie tylko właściwe relacje między popytem i podażą, ale jest zatem jednym z warunków optymalnej alokacji dóbr i zasobów prowadzącej do dobrobytu społecznego, ponieważ redukuje koszty społeczne wywołane monopolem. Celem zaproponowanego w ordoliberalizmie porządku konkurencji jest przede wszystkim sprawiedliwy podział dochodu wytworzonego przez społeczeństwo (Dahl, 2015, s. 68). Konkurencja nie tylko zapobiega kosztom społecznym w przypadku monopolu, ale również urzeczywistnia sprawiedliwszy podział dochodów. Jak zauważa W. Eucken, *wolna konkurencja nie polega bowiem na walce człowieka z człowiekiem. Nie jest to rywalizacja mająca na celu przeszkadzanie albo szkodenie, ale konkurencja osiągnąć* (Eucken, 2005, s. 289). Konkurencja wyzwalająca wydajność i jakość tworzy efektywność gospodarczą prowadzącą do „dobrobytu dla wszystkich”, w którym za pomocą podziału dochodu ze słabszymi uczestnikami utrzymuje się spójność społeczną, stąd konkurencja zapobiegająca koncentracji rynkowej monopolami, dziś często w postaci korporacji transnarodowych zagrażających małej i średniej przedsiębiorczości budującej klasę średnią w społeczeństwie, wyzwala także innowacje poprzez nowe technologie, nie tylko u największych graczy na rynku, ale także tych średnich i mniejszych (Gardziński, 2016, s. 268). Już nie tania siła robocza jako przewaga komparatywna państw bloku wschodniego, ale innowacje na poziomie przedsiębiorczym i państwowym decydują o rozwoju społeczno-gospodarczym. J. Schumpeter wyróżnia następujące jej rodzaje:

- wprowadzenie do produkcji wyrobów nowych lub udoskonalenie istniejących,
- wprowadzenie nowej lub udoskalonej metody produkcji,
- otwarcie nowego rynku zbytu,
- zastosowanie nowego sposobu sprzedaży lub zakupów,
- zastosowanie nowych źródeł surowców lub półfabrykatów,
- wprowadzenie nowej organizacji produkcji lub nowych struktur rynkowych (Schumpeter, 1962, s. 60).

O konkurencyjności zadecyduje nie tylko innowacyjność przedsiębiorstw, ale również wsparcie państwa dla innowacyjnej gospodarki w segmencie badań i rozwoju, tzw. R&D. Konkurencja stanie się synonimem innowacyjności. Według G.W. Kołodko, konkurencyjność zależy od technologii i jakości kapitału ludzkiego, umiejętności menedżerskich i marketingowych, ale również od jakości państwa, od poziomu usług publicznych, które ono świadczy ludności i przedsiębiorcom, a nade wszystko od jakości instytucji, czyli norm, standardów i regulacji prawnych, w których rozwijać skrzydła ma prywatna przedsiębiorczość, konkurująca teraz już na globalnym rynku (Kołodko, 2014, s. 10).

Okazuje się, że w długim okresie produkcja, a w przekonaniu autorów wraz z nią wzrost gospodarczy i rozwój społeczny, zależy (za O. Blanchardem) od: *edukacji, za-*



*awansowania badań naukowych, skłonności do oszczędzania i jakości rządzenia na dłuższą metę* (Blanchard, 2011, s. 51). Kształtowanie zatem ładu jest kluczem, środkiem i narzędziem do rozwoju społeczno-gospodarczego. W zakresie rozwoju ekonomia powinna być orientowana racjonalnie i pragmatycznie, by wyrównywać szanse konkurencji w ładzie społeczno-gospodarczym, który w tym samym czasie należy kształtować w taki sposób aby był zrównoważony. Taką postawę przejawia dwóch ekonomistów.

Dla racjonalnej polityki gospodarczej P. Pysz stawia następujące zadania:

- 1) powinna wnieść wkład do ograniczenia rzadkości dóbr i zasobów w gospodarce;
- 2) stwarzać warunki sprzyjające osiągnięciu i stabilizacji wolności gospodarujących jednostek;
- 3) zmierzać do zrównoważenia formalnych i materialnych szans gospodarujących jednostek ludzkich w procesie rynkowej konkurencji (Pysz, 2008, s. 35).

Pragmatyczne możliwości zmiany, nie tylko ładu ale świata na lepsze, dostrzega G.W. Kołodko w realizacji strategii potrójnie zrównoważonego, długofalowego rozwoju, tj. wzrostu zrównoważonego ekonomicznie, społecznie oraz ekologicznie (Mączyńska, Pysz, 2019, s. 56), gdzie wzrost zrównoważony społecznie oznacza przede wszystkim sprawiedliwy podział dochodów i sprawiedliwy dostęp różnych grup ludności do usług publicznych (Kołodko, 2014, s. 19). Zrównoważony rozwój, który zyskał popularność i zastosowanie w praktyce ekonomii, dotyczy tym samym również ładu. Zdefiniujmy jednak, czym on tak naprawdę jest. Ład gospodarczy to stabilne formy i warunki ramowe przebiegu procesu gospodarowania, określające obowiązujące reguły gry gospodarczej, w ramach których państwo, przedsiębiorstwa, gospodarstwa domowe i jednostki ludzkie podejmują decyzje i realizują działania gospodarcze (Pysz, 2008, s. 37). Ład gospodarczy oparty na wartościach społecznych wolności, odpowiedzialności i sprawiedliwości określają spójne, kompleksowe i współzależne zasady konstytuujące i regulujące (tablica 1), stworzone do implementacji w długim okresie, ale w określonym momencie historycznym i z wypracowanym rodzimym kształtem ordoliberalnej koncepcji społecznej gospodarki rynkowej, dostosowanej do okoliczności politycznych, geograficznych, kulturowych, instytucjonalnych i innych mających zasadnicze znaczenie dla adaptacji.

**Tablica 1 Zestawienie zasad konstytuujących i regulujących**

ZASADY KONSTYTUUJĄCE	ZASADY REGULUJĄCE
System cen doskonałej konkurencji spełniający prawidłowo funkcję wskaźnika rzadkości dóbr i zasobów	W razie występowania naturalnych i lokalnych monopolii
Stabilizacja siły nabywczej pieniądza	W razie różnic dochodowych niemożliwych do zaakceptowania ze względów sprawiedliwości społecznej
Otwarte rynki	Jeśli rachunek ekonomiczny nie uwzględni efektów zewnętrznych
Prywatna własność środków produkcji	W razie występowania anormalnych zachowań po stronie podaży, szczególnie podaży pracy
Swoboda zawierania umów pomiędzy podmiotami gospodarczymi	
Materialna odpowiedzialność podmiotów gospodarczych za wyrządzone innym szkody	
Stołość i konsekwencja polityki gospodarczej	

Źródło: P. Pysz, 2005, s. 42.

Powyższe zasady, określające subład w ładzie gospodarczym, wymagają fundamentu antropologiczno-socjologicznego, moralnego i wreszcie instytucjonalnego. Jest on niezbędny nie tylko przy procesach transformacji gospodarczej z systemu centralnego planowania do systemu gospodarki wolnorynkowej, ale także potem, ponieważ ład gospodarczy podlega ciągłym zmianom. Jak podkreśla A. Grabska, warunkiem powodzenia zmian instytucjonalnych w gospodarce jest nie tylko zbieżność instytucji formalnych oraz wartości i preferencji społeczeństwa. Wypracowanie systemu gospodarczego opartego o reguły ładu wymaga również instytucji formalnych, zmieniających wartości i preferencje społeczeństwa w pożądanym kierunku (Grabska, 2012, s. 128). Ważne jest również wypracowanie rodzimej koncepcji ładu, którą w Polsce dla przykładu po roku 1989 najbliższą ideom społecznej gospodarki rynkowej skonfigurował G.W. Kołodko, stanowiącej optymalny układ rozwiązań instytucjonalnych z parametrami polityki makroekonomicznej określanej „złotą sekwencją”. Polega ona na takim ustawieniu stóp wzrostu podstawowych kategorii makroekonomicznych, aby przy odczuwalnej poprawie stopnia zaspokojenia potrzeb społecznych, systematycznie tworzone były warunki wzrostu gospodarczego w przyszłości. Chodzi tu o sprzęgnięcie ze sobą ośmiu podstawowych kategorii: inwestycje, eksport, PKB, konsumpcja indywidualna, wydajność pracy, konsumpcja zbiorowa, dochody budżetu, wydatki budżetu (Kołodko, 2008, s. 325).

## Podsumowanie

W społecznej gospodarce rynkowej w myśl zasady subsydiarności, dopiero w sytuacji, gdy wyczerpane zostaną wszystkie możliwości samopomocy, obywatele powinni otrzymywać pomoc ze strony państwa (Dahl, 2013, s. 76). Jednostki egzystujące w ładzie społeczno-gospodarczym z poczucia odpowiedzialności, w pierwszej kolejności starają się same zadbać o bezpieczeństwo ekonomiczne. Tym sposobem, w ordoliberalnym ładzie społecznej gospodarki rynkowej pojawia w naturalny sposób miejsce na przedsiębiorstwo społeczne oparte na kooperacji, które w ramach samopomocy opartej na zaufaniu i poczuciu wspólnej sprawy, wyręcza państwo (Brdulak, Florczak, Gardziński, 2017, s. 107). Przedsiębiorstwo społeczne tak ujęte w ordoliberalnym ładzie, bez względu na swoją społeczną misję, podlega również konkurencyjnym wymogom rynku, którym musi sprostać równie dobrze jak przedsiębiorstwa rynkowe, co również skłania je do wykorzystania innowacji. Pomimo że przedsiębiorstwo społeczne to samo w sobie innowacyjnie zjawisko (Gardziński, 2019, s. 443), ono również wykorzystuje innowacje i podlega zasadzie minimalizacji kosztów, w tym konkretnych technologii na równi z przedsiębiorstwem rynkowym. Konkludując, przedsiębiorstwo społeczne prowadząc swoją działalność minimalizuje koszty stosując innowacje, a jednocześnie będąc samo w sobie innowacją, redukuje dysproporcje i zmniejsza koszty napięć we współczesnym kapitalizmie przewyżczając jego ograniczenia.

## Bibliografia:

1. Birkholzer K. (2007), *Lokalny rozwój gospodarczy i jego potencjał*, w: *Przedsiębiorstwo społeczne w rozwoju lokalnym*, E. Leś, M. Ołdak (red.), „Zeszyt Gospodarki Społecznej”, nr 1, Collegium Civitas, Warszawa.
2. Blanchard O. (2011), *Makroekonomia*, Oficyna Wolters Kluwer Business, Warszawa.
3. Brdulak A. (2007), *Product quality as a responsibility measure: Ethical consumerism*, Corporate Social Responsibility (CSR) Paper, No. 24.

4. Brdulak A. (2014), *The importance of sustainable development – the ecological aspect*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu, No. 1(39).
5. Brdulak J., Florczak E., Gardziński T. (2017), *Przedsiębiorstwo społeczne w kulturze odpowiedzialnego rozwoju*, w: *Wartości i nowoczesność w strategii odpowiedzialnego rozwoju*, Partycki S., Sobiecki R. (red.), Wydawnictwo KUL, Lublin.
6. Brdulak J., Florczak E., Gardziński T. (2019), *The Socialization of Capitalism through Social Enterprises*, "International Journal of Small and Medium Enterprises and Business Sustainability", Vol. 2(4).
7. Brdulak J., Florczak E., Gardziński T. (2019), *Uspołecznienie drogą samoorganizacji bezpieczeństwa ekonomicznego przedsiębiorstw*, w: *Samoorganizacja bezpieczeństwa ekonomicznego przedsiębiorstw*, K. Kuciński (red.), CeDeWu, Warszawa.
8. Brdulak J., Florczak E., Gardziński T. (2019), *Uspołecznienie kapitalizmu w Europie Środkowo-Wschodniej*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, z. 1(64).
9. Brdulak J., Florczak E. (2011), *Usytuowanie przedsiębiorstwa społecznego w gospodarce*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, nr 1-2 (s. 32-33).
10. Brdulak J., Florczak E. (2016), *Uwarunkowania działalności przedsiębiorstw społecznych w Polsce*, Oficyna Wyd. Uczelni Łazarskiego, Warszawa.
11. Brzuska E., Kukulak-Dolata I., Nyk M. (2017), *Ekonomia społeczna. Teoria i praktyka przedsiębiorczości społecznej*, Difin, Warszawa.
12. Dahl M. (2015), *Ordoliberalizm jako recepta na reformę kapitalizmu*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, nr 49.
13. Dahl M. (2013), *Polska i niemiecka polityka konkurencji w świetle teorii ordoliberalizmu i koncepcji społecznej gospodarki rynkowej*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, nr 3(42).
14. Dirksen U. (2018), *Die Zukunft der Arbeit beginnt jetzt!*, Friedrich-Ebert-Stiftung, April.
15. Drucker P.F. (1994), *Praktyka zarządzania*, Nowoczesność, Sp. z o. o., Warszawa.
16. Duczowska-Małysz K. (2012), *Ekonomia społeczna a rozwój przedsiębiorczości*, w: *Między ekonomią a historią*, R. Dziemianowicz, A. Kargol-Wasiluk, J. Wilkin, M. Zalesko (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.
17. Erhard L. (2011), *Dobrobyt dla wszystkich*, PTE, Warszawa.
18. Erhard L. (2000), *Wohlstand für alle*, ECON Verlag, Düsseldorf.
19. Eucken W. (2004), *Grundsätze der Wirtschaftspolitik*, wyd. 7, Mohr Siebeck Verlag, Tübingen.
20. Eucken W. (2005), *Podstawy polityki gospodarczej*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
21. Florczak E., Gardziński T. (2019), *Social enterprise in the order of social market economy*, "International Journal of New Economics and Social Sciences", Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Warszawa.
22. Florczak E., Gardziński T. (2018), *Social innovations in the aspect of the social economy*, w: "International Journal of New Economics and Social Sciences", Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Warszawa.
23. Florczak E. (2016), *Nierówności społeczno-ekonomiczne a cele przedsiębiorstwa społecznego*, „Kwartalnik Nauk o Przedsiębiorstwie”, nr 4.
24. Gardziński T. (2019), *About a social enterprise...*, „International Journal of New Economics and Social Sciences”, nr 1(9), Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Warszawa.
25. Gardziński T. (2016), *Przedsiębiorstwo społeczne środkiem rozwiązywania problemów współczesnej gospodarki*, „International Journal of New Economics and Social Sciences”, nr 1(3), Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Warszawa.
26. Grabska A.E. (2012), *Uwarunkowania ładu spontanicznego i stanowionego w gospodarce Polski okresu transformacji*, „Gospodarka Narodowa”, nr 5-6.

27. Hermwille L. (2017), *Auf dem Weg zu einer gerechten globalen Energietransformation*. Studie, Friedrich-Ebert-Stiftung, Wuppertal Institut.
28. Hicks J.R. (1978), *Kapitał i wzrost*, PWN, Warszawa.
29. Klementewicz T. (2018), *Kapitalizm 2050*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 17-19 sierpnia, nr 159, A 13.
30. Kołodko G.W. (2014), (red.), *Zarządzanie i polityka gospodarcza dla rozwoju*, Wydawnictwo Poltex, Akademia Leona Koźmińskiego, Warszawa.
31. Kołodko G.W. (2013), *Dokąd zmierza świat. Ekonomia polityczna przyszłości*, Prószyński i S-ka, Warszawa.
32. Kołodko G.W. (2014), *Nowy pragmatyzm, czyli ekonomia i polityka dla przyszłości*, w: *Ekonomia dla przyszłości. Fundamentalne problemy teorii ekonomii i praktyki gospodarczej*, Mączyńska E. (red.), PTE, Warszawa.
33. Kołodko G.W. (2008), *Wędrujący świat*, Prószyński i S-ka, Warszawa.
34. Kuciński K. (2015) (red. nauk.), *Geografia ekonomiczna*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa, wyd. 3.
35. Leśniewski M.A. (2015), *Konkurencyjność miękka przedsiębiorstw*, Difin, Warszawa, s. 1-256.
36. Liberska B. (2002) (red. nauk.), *Globalizacja. Mechanizmy i wyzwania*, PWE, Warszawa.
37. Mankiw N.G., Taylor M.P. (2015), *Mikroekonomia*, PWE, Warszawa.
38. Mączyńska E., Pysz E. (2019), *Nowy pragmatyzm i ordoliberalizm – analiza porównawcza*, w: *Ekonomia i polityka. Wokół teorii Grzegorza W. Kołodko*, Mączyńska E. (red.), PWN, Warszawa.
39. Miroński J. (2013), *Homo administratus czyli człowiek w naukach o zarządzaniu*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.
40. Moszyński M. (2016), *Niemiecki model Społecznej Gospodarki Rynkowej – perspektywa rynku pracy*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
41. Niedziółka D. (2012) (red. nauk.), *Zielona energia w Polsce*, CeDeWu.pl, Warszawa.
42. Palley T.I. (2012), *From Financial Crisis to Stagnation*, Cambridge University, Cambridge.
43. Piketty T. (2015), *Kapitał w XXI wieku*, Wyd. Krytyki Politycznej, Warszawa.
44. Pysz P. (2005), *Państwo i ład gospodarczy w ordoliberalnej koncepcji polityki gospodarczej*, w: *Ład gospodarczy jako efekt działalności państwa w społecznej gospodarce rynkowej*, PTE, Warszawa.
45. Pysz P. (2008), *Społeczna gospodarka rynkowa. Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
46. Rymśa M. (2003), *Aktywna polityka społeczna w teorii i praktyce*, w: *W stronę aktywnej polityki społecznej*, T. Kaźmierczak, M. Rymśa (red.), ISP, Warszawa.
47. Schumpeter J.A. (1962), *Teoria rozwoju gospodarczego*, PWN, Warszawa.
48. Varian H.R. (2002), *Mikroekonomia. Kurs średni ujęcie nowoczesne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
49. Wrenn M.V. (2018), *Absorpcja nadwyżki i marnotrawstwo w neoliberalnym kapitalizmie monopolistycznym*, w: *Realny kapitalizm. Wokół teorii kapitału monopolistycznego*, G. Konat, P. Wielgosz (red.), Instytut Wydawniczy „Książka i Prasa”, Warszawa, wyd. 2.
50. Wygnański J.J. (2008), *Ekonomizacja sektora pozarządowego a kryzys państwa opiekuńczego*, w: *Ekonomizacja organizacji pozarządowych*, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa.
51. Zick A., Kuepper B., Berghan W. (2019), *Verlorene Mitte feindselige Zustände. Rechtsextreme Einstellungen in Deutschland 2018/19*, Friedrich-Ebert-Stiftung, Dietz, Bonn.

---

Prof. dr hab. **Jacek Brdulak**, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie,  
jbrdul@sgh.waw.pl

Dr **Ewelina Florczak**, Uczelnia Łazarskiego w Warszawie, ewelina.florczak@gmail.com

Mgr **Tomasz Gardziński**, Uczelnia Łazarskiego w Warszawie,  
tomasz.gardziński@lazarski.pl